

KURIER Wileński

ŚRODA, 24 MARCA 1993 R.

Nr 55 (12079)

Oświadczenie przywódców Estonii, Łotwy i Litwy

Federacja Rosyjska znalazła się w fatalnym kryzysie politycznym, który wywiera wpływ nie tylko na przyszłe demokratyczne reformy w Rosji, ale też na stabilność i bezpieczeństwo Europy i Azji.

Państwa bałtyckie — Estonia, Łotwa i Litwa — zawsze popierały siły demokratyczne Rosji i wyrażały mocne przeświadczenie, że historyczny zwrot Rosji od totalitaryzmu do demokracji będzie najlepszym gwarantem dobrych stosunków sąsiedzkich, opartych na obopólnym szacunku, prawie oraz porozumieniach międzynarodowych, odśladających nowe perspektywy bliższej współpracy gospodarczej, kulturalnej i politycznej w Europie i Azji.

Państwa bałtyckie — Estonia, Łotwa i Litwa — wyrażają mocną nadzieję i wiarę, że pierwszy wybrany demokratycznie prezydent Rosji Borys Jelcyń i rząd Rosji pokonają obecny kryzys w Rosji środkami pokojowymi, zachowując interesy narodów samej Federacji dla dobra stabilizacji i bezpieczeństwa partnerów oraz przyjaciół Rosji na całym świecie.

Lennart MERI
Prezydent
Republiki
Estońskiej

**Anatolij
GORBUNOW**
Przewodniczący
RN Republiki
Łotewskiej

**Algirdas
BRAZAUSKAS**
Prezydent
Republiki
Litewskiej

Co chciał powiedzieć ambasador Rosji?

Centrum Informacji i Analizy Sejmu Republiki Litewskiej opublikowało oświadczenie lidera opozycji w Sejmie Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergisa w sprawie rozmów ambasadora Rosji N. Obertyszewa na Litwie, wypowiedzianych przez Radio Litewskie. W oświadczeniu stwierdza się, że 21 marca 1993 r. N. Obertyszew powiedział w Radiu Litewskim, że Rosja może nie przestrzegać porozumień rosyjsko-łotewskich w sprawie wycofania wojsk rosyjskich do 31 sierpnia br. w myśl harmonogramu zatwierdzonego przez dwie strony. Mogłoby tak się stać, gdyby Litwa nie spełniła warunków, jakie stawia Rosja, wyjaśniał ambasador rosyjski.

W związku z tym V. Landsbergis przypomniał, że potrzeba wycofania wojsk rosyjskich z Litwy jest bezwarunkowa i realizująca ją dwustronna umowa, mianowicie harmonogram wycofania z dwoma uzupełniającymi porozumieniami, nie przewidując warunków, na których podstawie wszystko to powinno być wykonywane. Wręcz odwrotnie, w dokumentach wskazuje się, że umowy obowiązują od chwili podpisania, i 8 września 1992 r. w imieniu Federacji Rosyjskiej i Republiki Litewskiej podpisał je upoważnieni ministrowie obrony i ochrony kraju w obecności przywódców obu państw. Dokumenty zostały zarejestrowane w Organizacji Narodów Zjednoczonych, która z zadowoleniem odnotowała fakt tych umów. Dlatego dywagacje na temat wątpliwej ważności tych dokumentów są niekompetentne i mają chyba tylko cel polityczny. Jest to nieczciwe, gdy żąda się, aby Litwa przelała nowe warunki Rosji i nawet z pogroźką, że polityka Rosji względem Litwy może się zmienić. W stosunkach państw nie powinno być takich działań i ambasadorowie zwyczajnie działają tak, aby stosunki polityczne państw były jak najlepsze, chyba p. Obertyszew miał inne zdanie, powiedział V. Landsbergis.

(ELTA)

Grunt są, ale czy będziemy syci?

22 marca w sali posiedzeń Sejmu RL odbyła się narada specjalistów rolnictwa Litwy. Zorganizowano ją z inicjatywy komitetu rolnego Sejmu. Miała ona służyć temu, aby Sejm zmienił niektóre ustawy dotyczące reformy rolnej, zwrotu nieruchomości.

Niezależne Centrum Badań Strategicznych złożyło informację o tym, jak odbywa się na Litwie reforma rolna. Stwierdzono, że zorientowana jest ona nie na stworzenie rolnictwa bardziej wydajnego, ale służy wyłącznie interesom niewielkiej części obywateli Litwy i dlatego nastąpił upadek

produkcji. Zdaniem ekspertów Centrum K. Purvinskasa i S. Arlauskasa, mieszkańcom może grozić głód.

Zaproponowano wnieść do ustaw o reformie rolnej zmiany, które zapewniłyby swobodny wybór gospodarowania. Miedzy innymi proponowano nie rozdrabniać gospodarstw mniejszych niż 25 hektarów, pozwałać sprzedawać nie więcej niż 100 ha użytków rolnych, 25 ha lasów, 5 ha zbiorników wodnych. Przewidywane jest wolne dysponowanie ziemią, ale wyłącznie z prawem wykorzystania jej według przeznaczenia.

Merowi brakuje nie pomysłów, ale pieniędzy

Czyli pierwsze spotkanie z dziennikarzami zorganizował wczoraj nowo wybrany, trzeci z kolei mer Wilna Vytautas Jasiulaitis. Należy przyznać, że takiej frekwencji dziennikarskiej od dawna nie było. Zresztą nie dziwnego, każdy jest wilaninem i nurtuje go, jak wielu innych mieszkańców grodu tysiące zagadnień, gdyż Wilno rzeczywiście jest na krawędzi kryzysu, a nad Radą Miejską zaisniała realność całkowitego rozwiązania.

Naiwnością byłoby sądzić, że mer też od razu rozwiąże wszystkie problemy. Vytautas Jasiulaitis pełni funkcję dopiero tydzień. Jakże jest jego odczucie i od czego zaczyna?

— Z wieloma problemami miejskimi jestem obeznany, gdyż pełniłem dotąd funkcje deputowanego do Rady Miejskiej. Ale byłbym wręcz zdumiony, gdy zapoznałem się z bardzo słabą służbą informacji. Mogę śmiało powiedzieć, że w merostwie nie ma centrum, a takowe jest konieczne do pełnego i aktualnego obrazu wydarzeń w mieście. Dlatego przekształcenie tego pododdziału w centrum jest sprawą konieczną. Jednocześnie musimy w najbliższych dniach się zapoznać z informacją dotyczącą pracowników, ich kwalifikacji, gdyż nowych etatów nie stworzę, żeby z czegoś rezygnować, żeby mieć potrzebne. Dlatego tak ważna jest bogata informacja o wszystkich dziedzinach, strukturach. Trudna jest sytuacja z kadrami. Wiele oddziałów w samorządzie nie ma kierowników. Potrzebni są nowi. Nie robię tragedii z tego powodu, ale utrudnia to normalną pracę.

Katastrofalna sytuacja jest z „Miejsceciem Północnym”, wydajemy tyle pieniędzy na ochro-

nę tego obiektu, a korzyści materialnej dotąd nie mamy (nie podpisano jeszcze umów o wynajęcie). Nie umiemy liczyć i ścigać pieniędzy, np. wiele kiosków działa bez rejestracji, a przecież muszą nam płacić. Mój okres „rozgrzewki” się zakończył. Podjąłem się uruchomienia trudnego i skomplikowanego mechanizmu miejskiego. Jeżeli nie podołam, odejdę do swej uczelni — Uniwersytetu Technicznego, gdzie tyle lat pracowałem. Ale dziś jestem optymistą.

Mniej optymizmu na dzień dzisiejszy mają wilaninie, którym, mówiąc szczerze, obojętne są sprawy wewnętrzne merostwa, jego struktura. Zadręcza ich szara codzienność: brudne nieczyszczone ulice, przeładowny transport, brak mieszkań, gorącej wody. Niestety, w tej ostatniej sprawie nie możemy też nic nowego zkomunikować — mer również. Budżet miejski nie został zatwierdzony. Jak go zatwierdzi, wtedy się policy, na ile dni i kiedy wygosparowana zostanie gorąca woda.

Sytuacja w mieście jest niewątpliwie ciężka. Czy uda się ją nieco złagodzić? Czas pokaże. Lepiej może nie obiecać, bo już syci jesteśmy obietnicami. Prawda jest jedna — mer obiecał regularnie spotykać się z dziennikarzami i informować o wszystkich wydarzeniach, decyzjach, które mają być znane mieszkańcom grodu. Chętnie uwzględnił zdanie i propozycje wilanin, które będą mogli zgłaszać do merostwa, do specjalnie ustawionej skrzynki.

Merowi pomysłów i propozycji nie brakuje. Natomiast brakuje pieniędzy. Ale miejmy nadzieję, że potrafi nawet te ubogie fundusze racjonalnie wydatkować. Bo o to przecież chodzi.

Helena GLADKOWSKA

KONKURENCJA I BANKRUCTWO PRZEDSIĘBIORSTW

WILNO (ELTA). Urząd Cen i Konkurencji przy Ministerstwie Gospodarki oraz Litewski Instytut Informacji 23 marca w Wilnie zorganizowały konferencję na temat „Konkurencja i bankructwo przedsiębiorstw w warunkach gospodarki rynkowej”.

W konferencji uczestniczą przedstawiciele ministerstwa, przedsiębiorstw przemysłowych i samorządów, przedsiębiorcy. Referaty o właściwościach konkuren-

cji w dużych i małych oraz prywatnych przedsiębiorstwach, zasadach usuwania czynników ograniczających konkurencję, aspektach regulowania cen państwowych i ich znaczeniu dla rozwoju konkurencji, o stosowaniu ustawy o bankructwie oraz innych kwestiach przedstawienia gospodarki litewskiej na tory rynkowe wygłosił członek wydziału ds. konkurencji i naukowych.

DEPEZA V. LANDSBERGISA DO JELCYNIA

22 marca 1993 r. poseł na Sejm Litwy, lider „Zgody Narodowej” Vytautas Landsbergis wystosował depeszę do Borysa Jelcyna wyrażając współczucie

z powodu śmierci matki prezydenta Rosji oraz poparcie dla jego walki o nową demokratyczną Rosję.

(ELTA)

KONKURS MŁODYCH WYKONAWCÓW W SZAWLACH

24 marca w Szawlach rozpoczęła się drugi konkurs młodych wykonawców im. Juozasa Pakalinisa. Swymi umiejętnościami będą mogli się popisać uczniowie dziecięcych szkół muzycznych Litwy, jak również średnich szkół artystycznych oraz wyższych szkół muzycznych, grający na instrumentach de-

tych i perkusyjnych. Swoją udział w tym współzawodnictwie muzycznym zgłosiło około 200 młodocianych wykonawców. Na zwycięzców czekają dyplomy laureatów, ułatwiający wstąpienie do wyższych uczelni muzycznych, wiele różnych dyplomów i nagród.

(ELTA)

Kalejdoskop różnaitości

W WARSZAWIE — LITEWSKA KSIĄŻKA

W tytule Polski, Warszawie, w księgarni mieszącej się przy ul. Marszałkowskiej 74 trwa Tydzień Książki Litewskiej. Impreze zorganizował Fundusz Pomocy Bibliotece Polskiej.

Podczas trwania Tygodnia warszawscy mogli się zapoznać z wydawnictwami na Litwie książkami, grafiką, którą wyprodukowała wileńska galeria „Vartai”.

W imprezie wzięli udział krytyk literacki i tłumacz Algis Kaldėda, poeci Judita Vaitūnaitė i Eugenijus Alšauskas, przedstawiciele ambasady Litwy w Warszawie. Tydzień uświetnili swym występem artyści Irena i Rimantas Armonasowie.

PONAD 6 TON ZŁOTA POWRÓCI DO ŁOTWY

210.719.919 uncji czystego złota wróci do Łotwy. Tę sprawę przypięczętowali już swoimi podpisami minister spraw zagranicznych Łotwy G. Andriejews i ambasador Wielkiej Brytanii na Łotwie R. C. Camuel. Co prawda, cenny kruszec wróci do Łotwy tylko po tym, gdy zostaną stworzone odpowiednie bezpieczne warunki dla jego przechowywania.

CENY NA BILETY KOLEJOWE

Prawie do 30 krajów w kierunku zachodnim można udać się pociągami z Wileńskiego Dworca Kolejowego. Bilet do Amsterdamu przez Berlin kosztuje 611 talonów (do granicy) i 152 USD (dalsza droga). Podróż do Aten przez Sofię — odpowiednio 720 tln. i 209 USD; do Berlina przez Grodno — 611 tln. i 61 USD; do Białogostu przez Grodno — 377 tln. i 9 USD; do Rzymu przez Budapeszt — 834 tln. i 207 USD; do Pragi przez Czap — 683 tln. i 37 USD; do Warszawy przez Grodno — 377 tln. i 18 USD; do Wiednia przez Warszawę — 611 tln. i 77 USD.

Przejazd koleją w wagonie z osobnymi przedziałami z Wilna do Kowna kosztuje 126 tln., do Rygi — 480 tln., do Mińska — 145 tln., do Moskwy — 343 tln., natomiast do Petersburga — 472 tln. Najdroższe kosztuje bilet do Petersburga w wagonie kategorii lux — 1156 tln.

118 MILIONÓW DOLARÓW — DLA LITWY

Komisja Rady Europy przydzieliła na początek tygodnia dla Litwy 118 mln dolarów pożyczki. Jest to część pieniędzy przeznaczonych przez kraje Rady Europy dla krajów Europy Wschodniej i republik byłego Związku Radzieckiego. Litwa już obecnie może otrzymać 50 mln, ecu (równoważność 51 mln. dolarów), drugą część kredytów Litwa może odebrać w połowie 1993 roku pod warunkiem, jeżeli jej gospodarka ulegnie stabilizacji.

„PANORAMA” TV — O GODZ. 21

Od następnego tygodnia zmieni się czas transmitowania popularnych wiadomości Telewizji Litewskiej „Panorama”. Będzie nadawana nie o godz. 20.30 jak obecnie, ale o godz. 21.00. Po dzienniku o godz. 18.00 będzie nadawana telegazeta dla osób niesłyszących. Również zapowiadano, że dla audycji politycznych przeznaczy się w eterze 6 proc. czasu zamiast 30–35 proc., jak to było poprzednio, a partie polityczne mogłyby przedstawiać swój punkt widzenia nie w osobnych audycjach temu poświęconych, ale w telewizyjnych debatach.

POŚWIĘCONE WYDUNASOWI

W muzeum historycznym w Tyłży (obecnie m. Sowietów w obwodzie kaliningradzkim) otwarta została jubileuszowa wystawa poświęcona znanemu filozofowi Wydunasowi. Wystawa fotograficzna opowiada o jego młodości, życiu i działalności kulturalnej. Uroczystości poświęcone tej dacie odbyły się nie tylko w Wilnie. W Tyłży odbył się wieczór twórczy pisarzy litewskich i obwodu kaliningradzkiego, w teatrze — uroczystość z okazji 125-lecia urodzin myśliciela i literata. Natomiast w Wilnie w ramach uroczystości poświęconych pamięci Wydunasa trwają nadal imprezy w Pałacu Pracowników Sztuki.

BAŁTYK NAS RATUJE

Ponad 24 tys. ton surowca przeznaczonego dla producentów cukru zostało dostarczonych z Kuby. W tych dniach oczekiwane są dalsze trzy motorowce, które przewiozą dla Litwy zboże i pasze kombinowane dla pogłowi zwierząt. Natomiast statek „Czang ting” ma dostarczyć ryż — dar Chin dla Litwy. Portowcy klajpedzcy świadczą usługi również dla przedsiębiorców litewskich i rosyjskich, którzy drogą morską wysyłają za granicę metale niekolorowe.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, prasy i radia przygotował Józef SZOSTAKOWSKI

Kurs walut w bankach litewskich

Litewski komercyjny „Vytytis”:	490 (sprzedaż), marka niemiecka — 281 (skup), 290 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0.50 (skup), 0.65 (sprzedaż).
Innowacyjny: dolar — 475 (skup), 489 (sprzedaż), marka niemiecka — 281 (skup), 288 (sprzedaż).	
„Lietuvos verslas”: dolar — 475 (skup), 489 (sprzedaż), marka niemiecka — 284 (skup), 293 (sprzedaż).	
Wileński komercyjny: dolar — 479 (skup), 489 (sprzedaż), marka niemiecka — 285 (skup), 292 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0.61 (skup), 0.63 (sprzedaż).	
„Litimpex”: dolar — 480 (skup),	

Narodowy bank litewski

ustalili na 24–30 marca następujący stosunek walut obcych państw do litona (dla rozliczeń buchalterycznych):

Funt brytyjski	719.82	Jen japoński	4.16
Dolar australijski	345.19	Dolar USA	482.45
Szyling austriacki	42.07	Dolar kanadyjski	387.65
Rubel białoruski	0.62	Rubel litewski	3.44
Frank belgijski	14.28	Korona norweska	69.71
Korona duńska	76.95	Gulden holenderski	262.45
Ecu	562.73	Frank francuski	86.60
Korona estońska	36.32	Rubel rosyjski	0.72
Peseta hiszpańska	4.13	Rubel singapurski	293.57
Lir włoski	0.3049	Marka fińska	81.29
		Korona szwedzka	62.48
		Frank szwajcarski	320.11
		Karbowaniec ukraiński	0.25
		Marka niemiecka	295.02

Sąd nad Jelcynem zakończony

MOSKWA. Po trwającym kilkanaście godzin posiedzeniu wczoraj w południe Rosyjski Sąd Konstytucyjny wydał werdykt oceniający sobotnie posiedzenie Borysa Jelcyna i wprowadzenie przez niego rządów prezydenckich.

W ocenie stwierdza się, że szereg decyzji Jelcyna nie jest zgodnych z Konstytucją, a ponadto narusza umowy zawarte z republikami — członkami Federacji Rosyjskiej. Werdykt Sądu stać się może teraz podstawą dla skierowania przez Radę

Najwyższą wniosku do Zjazdu Deputowanych Ludowych o odwołanie Jelcyna z urzędu prezydenta.

Kiedy Sąd Konstytucyjny zastanawiał się nad dekretem (którego oryginał nie widział) Jelcyn wydał nowy dekret, w myśl którego przejął pod swoją kontrolę wszystkie stacje telewizyjne i radiowe oraz gazety.

Dokument przewiduje rozmięszczenie posterunków policji przed wejściami do wszystkich redakcji. Jelcyn próbuje w ten sposób pokrzyżować szlaki prze-

Przemówi ulica?

Tymczasem w stolicy Rosji — organizacja demokratyczne utworzyła Komitet Poparcia Prezydenta B. Jelcyna. W jego skład weszło osiem ugrupowań w tym „Demokratyczna Rosja”, „Partia chłopska”, Związek Chrześcijańsko-Demokratyczny i Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych.

Komitet wzywa Rosjan do podporządkowania się władzy prezydenta oraz ignorowania sprzecznych z jego dekretem postanowień Rady Najwyższej i Zjazdu Deputowanych Ludowych.

W przypadku, jeśli te organy pójdą na dalszą konfrontację próbując pozbawić Jelcyna władzy komitet zaapeluje o ogłoszenie strajku politycznego i rozpoczęcie kampanii społecznej buntu. Pierwszą masową imprezą poparcia dla prezydenta będzie wiec w Moskwie zaplanowany na 28 marca.

Tymczasem jeden z najbliższych współpracowników Jelcyna wicepremier S. Szachraj dostrzega trzy metody wyjścia z obecnego kryzysu konstytucyjnego. Radykalną — tzn. rozwiązanie Rady Najwyższej, usłu-

WYSTĄPIENIE P. ŁOSSOWSKIEGO W OGÓLNOPOLSKIM KLUBIE MIŁOSNIKÓW WILNA

W warszawskim oddziale Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Wilna 17 marca odbyło się spotkanie z historykiem, badaczem stosunków polsko-litewskich prof. Piotrem Łossowskim. Wygłosił on referat, będący odpowiedzią polemiczną dla historyków litewskich, dotyczącą przynależności prawnej Wilna do Polski w latach 1919–1939. Historyk oświadczył, że podpisany 12 lipca 1920 roku układ z Rosją w sprawie Wilna nie mógł być prawomocny, gdyż Rosja zagarnęła te ziemie siłą, a tracąc je „jakoby” przekazała Litwie. Według P. Łossowskiego, prawowitym gospodarzem tych ziem mogła być tylko Polska — spadkobierczyni praw Rzeczypospolitej. Pan Łossowski przedstawił znaczenie

układu suwalskiego, w myśl którego Polska zobowiązała się do niepodległości żadnych działań wojennych, jako nieznaczące porozumienie wojskowe. Prócz tego, szczególnie akcentował wobec zgromadzonych, wśród których było wiele młodych akademików, że w 1920 roku Litwa stała się sojusznikiem Rosji sowieckiej: przepuszczała przez swoje terytorium oddziały Armii Czerwonej do walki z Polakami, natomiast oddziały ochotników atakowały wojsko polskie w tym samym czasie, co i bolszewicy.

Po swym odczycie historyk nawiązał do teraźniejszości i oświadczył, że na Litwie od 1939 roku nie obowiązują pod względem prawa międzynarodowego nietykalność własności, jako że

HANNA SUCHOCKA NIE USTĘPUJE

WARSZAWA. W ubiegłym tygodniu z Polski nadeszła sensacyjna wiadomość o odrzuceniu przez parlament programu prywatyzacji. Wywołała ona konsternację w kręgach biznesmenów i inwestorów, a także zaskoczenie wśród obserwatorów w innych krajach. W praktyce oznaczała bowiem zablokowanie procesu reform.

„Rząd z programu powszechnej prywatyzacji się nie wycofuje” — powiedziała premier Polski H. Suchocka po poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów, podczas którego podjęto jednogłośnie decyzję o ponownym skierowaniu programu do Sejmu po dokonaniu

w nim poprawek. Do czasu uchwalenia przez parlament programu powszechnej prywatyzacji będzie on realizowany w granicach dopuszczalnych przez istniejące ustawodawstwo.

Nowy projekt ustawy rząd ma rozpatrzyć w tym lub w przyszłym tygodniu, a w ciągu miesiąca powinien on znaleźć się w Sejmie. Zmodyfikowany program będzie realizowany w dwóch etapach. Na pierwszym — akcje 200 przedsiębiorstw otrzymaliby bezpłatnie emeryci, renciści i pracownicy sfery budżetowej, którym należą się rekompensaty. Na drugim etapie — inni obywatele, którzy za akcje musieliby jednak zapłacić.

CZY WSPÓŁPRACA REGIONALNA JEST SZANSĄ DLA EUROPY?

BUDAPESZT. Wczoraj w stolicy Węgier — Budapeszcie rozpoczęła się wiosenna sesja ministrów spraw zagranicznych państw Inicjatywy Środkowo-europejskiej.

W konferencji uczestniczyli szefowie dyplomacji 9 krajów: Austrii, Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Czech, Polski, Słowacji, Słowenii, Włoch i Węgier. W trakcie obrad poruszono trzy zasadnicze tematy: aktualną sytuację polityczną w Rosji, konflikt jugosłowiański, problemy

mniejności narodowych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Temat, którym zainteresowana powinna być Litwa, to budowa autostrady Północ-Południe, zwanej korytarzem Bałtyk — Adriatyk i modernizacja idej w tym samym kierunku linii kolejowej. Drogi te mogą się stać pomostem między krajami bałtyckimi a południem Europy. Inicjatywa Środkowoeuropejska jest forum współpracy krajów tego regionu, powstałym



jacej przejął...
kując: zamieścił...
denta aktywnych...
wolenia na real...
nawnych przez...
lań ekonomicz...
spod dowodząc...
zwrócenie się...
denta do narodu...
partie z jednoc...
towaniem w...
Jelcyn powie...
projektom now...
Znamaj pierw...
za mało praw...
rpi opowiada...
sobom rozstrzy...
o władzę.

polskiej mniejszości...
w Wilnie, odmimo...
mniejszościom (Gry...
sinom), nie zwia...
ków organizacji...
wniesionych ich...
rokiem 1939 P. Ł...
formował o zmian...
zwrótu polskim har...
przy ul. Alkemy w...
której obecnie mie...
dzba ambasady USA...
niu ponownie otwor...
wyborów do Włade...
Rejonowej, krytyk...
spraw zagraniczn...
biznesowskiego...
zwrócić się w imi...
działacji społecz...
gów Ekscelencji A...
P. Łossowski powi...
ważne polskie dzia...
blikują propozycje...
artykułów na temat...
czynny.

WOJNA DOMOWA NAM NIE GROZI

WASZINGTON. Zjednoczonych państw...
z oficjalną wizytą...
nister spraw zagran...
Kozierow. W cz...
wego pobytu na...
z prezydentem Clint...
mowy będą dotyczy...
wań do spotkania...
Clinton-Jelcyna...
na początku kwietn...
Kozierow zapo...
USA z rozwojem...
Rosji.

W czasie ponowne...
mowy z litewskimi...
spraw zagraniczn...
zapewnić, iż Rosja...
je się na „krawe...
mowej”. Minister...
istnieje w Rosji...
na, ale nie oznacza...
wojny domowej...
chu w kraju chaosu.

po upadku system...
cznego i podzielił...
żyć za pomocą...
sojalistycznym...
co wymogło...
obowiązujących...
krajach Zachodu...
szczy), a także...
problemów politycz...
darczych i politycz...
w tym regionie Eu...

Na podstawie...
prawników...
przygotował M...

Wspólnota Polska — wiejskim rodzinom Wileńszczyzny

Rolnicy indywidualni, organizujcie się!

Wieloletni pobyt w Wilnie nie przeszkadza prof. Stanisławowi Okuniewiczowi w pisaniu o „Wspólnocie Polskiej”. Prof. Okuniewicz pisze o tym, że w Wilnie jest wielu rolników, którzy chcą wrócić do rodzinnych stron. A mianowicie: chcą wrócić do rodzinnych stron, chcą wrócić do rodzinnych stron, chcą wrócić do rodzinnych stron. A mianowicie: chcą wrócić do rodzinnych stron, chcą wrócić do rodzinnych stron, chcą wrócić do rodzinnych stron.

osobowe kółła, wybierając spośród siebie prezesa takiego kółła. Można tworzyć kółła rodzinne, rodzinne. Jak zaznaczył sekretarz ambasady RP na Litwie Wojciech Wróblewski, dotychczas podwileńscy rolnicy jakoś nie bardzo reagują na tę propozycję. Być może, brakuje odpowiedniej informacji czy po prostu rozważania, co to ma być i czy dojdzie do zrealizowania tej pięknej idei. By ją realizować, to znaczy ożywić i jednak doprowadzić do skutku, została opracowana ankieta, skierowana do rodzin rolniczych, do poszczególnych mieszkańców wsi.

szkoły rolniczej w Białej Wadce. Doskonałe zorganizowała to gmina w Rudominie, której etatowi pracownicy rozpragowali wśród mieszkańców swojej gminy tę ofertę „Wspólnoty Polskiej” o pomocy rodzinom rolników Wileńszczyzny. Już w Rudominie zorganizowano kółła, sporządzono spisy chętnych, wypełniono ankiety. Ale przecież takich gmin są dziesiątki w rejonach: wileńskim, trockim, soleńskim, szawrowskim, święciańskim. Należy ich kierownictwu się pospieszyć. Może jeszcze tej wiosny zdąży się coś konkretnego uczynić dla wsi podwileńskiej borykającej się teraz z ogromnymi trudnościami natury materialnej.

Jadwiga PODMOSTKO

P.S. W zamieszczonej niżej ankiecie po każdym pytaniu jest kilka linii przeznaczonych na odpowiedź. Z braku miejsca drukujemy pytania jedno po drugim, odpowiedzi radzimy pisać na osobnej kartce.

ANKIETA ROLNIKA INDYWIDUALNEGO

1. Imię i nazwisko rolnika
2. Adres rolnika
3. Czy rolnik jest właścicielem nieruchomości (dom, działka, łąka, ogrody, itp.)
4. Czy rolnik posiada samochód
5. Czy rolnik posiada zwierzęta (krowy, konie, owce, itp.)
6. Czy rolnik posiada sprzęt rolniczy (młotki, wózki, itp.)
7. Czy rolnik posiada narzędzia (kosiarki, itp.)
8. Czy rolnik posiada inne narzędzia (młotki, wózki, itp.)
9. Czy rolnik posiada inne narzędzia (młotki, wózki, itp.)
10. Czy rolnik posiada inne narzędzia (młotki, wózki, itp.)

4. główne kierunki produkcji rolnej:
aktualnie
planowane
5. stan budynków (opisać stan i wprowadzane zmiany)
dom mieszkalny
budynki inwentarskie
6. jakie posiada maszyny i sprzęt rolniczy
7. czy posiada konia (konie) pociągowe?
C. POTRZEBY ROLNIKA
1. w produkcji roślinnej:
— nasiona (jakie?)
— sadzeniaki (podać gatunki)
— sadzonki (jakie?)
— drzewka (jakie?)
— środki ochrony roślin (przeciw czemu?)
— nawozy (jakie?)
— maszyny i sprzęt (narzędzia)
— inne potrzeby (jakie?)
2. W produkcji zwierzęcej:
— pasze treściwe
— leki weterynaryjne (przeciwko jakim chorobom)
— sprzęt techniczny (jaki?)
3. Czy potrzebuje doradztwa? Jeśli tak to w jakich sprawach?

Gdzie można nabyć gazety i czasopisma z Polski

Redakcja prosi o poinformowanie, czy ktoś z Was chce otrzymywać nasze gazety i czasopisma. Prosimy o wypełnienie formularza i przesłanie go do redakcji. Formularz ten można pobrać z naszej strony internetowej lub z listy. Formularz ten można pobrać z naszej strony internetowej lub z listy.

Kioski nr 44, przy Placu Savivaldybes, tel. 61-37-49; nr 39, przy kinie „Draugyste”, tel. 67-49-49; nr 109, przy ulicy Parko, tel. 67-59-02; nr 73, koło sklepu „Naujininkai”, tel. 26-68-01; nr 91, Dworzec Kolejowy, tel. 22-04-15; nr 31, przy kinie „Tevyne”, tel. 76-92-18; nr 62, przystanek „Kuro Aparatura”, nr 32, dzielnica Justyniszki.

Marzenia o nowych trolejbusach

Od pewnego czasu coraz częściej obserwujemy w mieście stojące na poboczach ulic zepsute trolejbusy. Zapytaliśmy wobec tego dyrektora Wileńskiej Zajeżdźni Trolejbusowej J. Bagdonavičiusa, jak sobie radzi ze „staruszkami”, czy nie przewiduje zakupu nowych wozów. — Te stare rzeczywiście są bardzo sfałgowane — powiedział. — Remontujemy je jak możemy, sami wykonujemy rysunki detali, wozimy je do różnych zakładów przemysłowych, zamawiamy. Przydałby się Wilno nowe trolejbusy. Niedawno gościliśmy u siebie delegację przemysłowców z Czech. Rozmawialiśmy o możliwościach kupna nowych wozów. Na dzisiejsze ceny, jeden pojedynczy trolejbus kosztuje 110 tys. dolarów. Potrzebujemy na gwałt około trzydziestu. Być może wyasygnuje się nam pieniądze na kupno 10–20 trolejbusów.

Roczne studia w Polsce dla nauczycieli

Jak poinformował nas Konsulat Generalny RP w Wilnie, rozpoczęła się rekrutacja na roczne kursy do Polski dla nauczycieli. Dokumenty przyjmowane są w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie, ul. Aušros Vartu 7 do dnia 9 kwietnia 1993 r. Podobnie jak w przypadku na studia stacjonarne, przyjmowane będą wyłącznie kompletne dokumenty w odrębnych teczkach.

Zasady rekrutacji na roczne studia dokonał kształcące z zakresu kultury i języka polskiego dla nauczycieli.

Studia przeznaczone są dla absolwentów kierunków nauczycielskich miejscowych wyższych uczelni lub innych zakładów kształcenia nauczycieli z dwu lub trzyletnim stażem pracy. Kandydatami na studia mogą być nauczyciele różnych przedmiotów nauczania, jednak preferowani będą nauczyciele wychowania przedszkolnego, nauczania początkowego i języka polskiego. Program studiów obejmuje doskonalenie języka polskiego, nauczania kultury polskiej oraz blok zajęć psychopedagogicznych podnoszących kompetencje nauczycielskie.

I. Uprawnieni do ubiegania się o przyjęcie na studia.

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby polskiego pochodzenia, które:
1. Posiadają kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela i nie przekroczyły 35 roku życia.
2. Władają językiem polskim w stopniu dostatecznym.
3. Zostaną wytypowane przez Polską Macierz Szkolną.
4. W miarę możliwości uzyskają zgodę władz oświatowych i skierowanie organu zatrudniającego.

II. Tryb zgłaszania kandydatów

1. Kandydatów zgłasza Polska Macierz Szkolna w porozumieniu z miejscowymi władzami oświatowymi.
2. Zgłoszenia przyjmuje Konsulat Generalny RP w Wilnie w terminie do 9 kwietnia 1993 r.
3. Kwalifikacji na studia dokonuje upoważniona przez Ministra Edukacji Narodowej komisja rekrutacyjna w terminie do 30 czerwca 1993 r.
4. Komisja przeprowadza rekrutację na terenie polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego-konsularnego.

III. Wymagane dokumenty

1. Kwestionariusz-podanie o przyjęcie na kurs.
2. Fotokopia dyplomu ukończenia szkoły wyższej lub innego zakładu kształcenia nauczycielskiego.
3. Zaświadczenie lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.
4. Uzasadnienie zgłoszenia kandydata przez Polską Macierz Szkolną.
5. Pożądana jest zgoda właściwych władz oświatowych i skierowanie organu zatrudniającego, zawierające określenie warunków, na jakich kandydat zostaje skierowany na studia.

IV. Świadczenia przysługujące uczestnikom kursu

1. Stypendium w złotych polskich na pokrycie kosztów utrzymania w wysokości przysługującej studentom pochodzenia polskiego studiującym w Polsce.
2. Bezpłatna nauka w zakładach kształcenia nauczycielskiego i możliwość korzystania z pracowni, laboratoriów itp. obiektów.
3. Bezpłatne zakwaterowanie.
4. Bezpłatne wyżywienie lub ekwiwalent pieniężny.
5. Opieka lekarska na zasadach obowiązujących studentów polskich.
Rekrutacja kandydatów na roczne studia kształcące-doskonalące zostanie przeprowadzona łącznie z rekrutacją na nauczycielskie studia stacjonarne i będzie polegała na testowym sprawdzianu poziomu znajomości języka polskiego i rozmowie kwalifikacyjnej.
Uwaga. W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej osoby ubiegające się o przyjęcie na kurs zostaną zapoznane z regulaminem kursu. Nieobowiązkowo w rozmowie dyskwalifikuje kandydata z ubiegania się o przyjęcie na kurs.

.....

Dodatkowych informacji można również zasięgnąć w Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie, tel. 69-01-43.

Gazeta — Czytelnikom

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DLA BEZROBOTNYCH

Poszukują pracy

6. R.S. — 22 lata, wykształcenie średnie. Przez 2 lata pracowała w Zakładzie Podzespołów Radiowych. Zgadza się na dowolną pracę, której można nauczyć się na praktyce, marzy jednak o zawodzie cukiernika.
Oferty prosimy kierować na adres redakcji lub zgłaszać telefonicznie pod nr 42-69-65.
7. J.B. — 42 lata, zawód — elektrosprawca, 23 lata stażu pracy na budowie. Chciałby i nadal pracować w swoim zawodzie, może pomagać przy budowie domków indywidualnych.
Wilno, tel. 67-06-26 — od godz. 18 do 22.
8. K.I. — 38 lat, absolwentka Uniwersytetu Kaliningra-

dzkiego, specjalność biologia (specjalizacja: biochemia i fizjologia), przez 20 lat pracowała w Instytucie Biotechnologii w Wilnie (15 lat jako st. biochemik, 4 lata jako sekretarka). Poszukuje pracy związanej ze swoim zawodem, ale interesują ją też inne oferty.
Wilno, tel. 64-85-85.
9. K.Z. — 22 lata, absolwentka Uniwersytetu Wileńskiego, specjalność ekonomista-księgowy. Przez rok pracowała jako ekonomista i nadal chciałaby pracować w swoim zawodzie.
Adres: Wilno, L. Giros 121-38.
Osobom, które pragną zamieścić ogłoszenie w rubryce „Poszukują pracy” przypominamy, że wszelkiej informacji na ten temat udzielamy telefonicznie. Nr. tel. 42-69-65.

Bank światowy bada sytuację

22 marca premier Republiki Litewskiej Adolfas Slekevičius przyjął grupę ekspertów Banku Światowego z kierownikiem misji Banku Światowego Achillesem Adamantiadesem.
W czasie rozmowy przedysku-

utowano sytuację energetyki Litwy, możliwości Banku Światowego w zakresie inwestowania środków do projektów rekonstrukcji niektórych systemów energetyki Litwy.
Biuro Informacji rządu — ELTA

Między nami Polakami

Nie dajmy się skusić manną z nieba

Szanowna Redakcjo, 25 lutego br. w dzienniku „Kurier Wileński” ukazała się informacja korespondenta ELTA w Polsce A. Degutisa pod wymownym tytułem „Czy będzie nowa repatriacja?” W korespondencji autora, powołującego się na publikację w kraju oraz wypowiedź rzecznika praw obywatelskich wyczerpującą ale i cichą, podświadomą nadzieję autora, a naszego współobywatela, że Polacy Wileńszczycy po raz trzeci za ostatnie 50 lat skuszą się perspektywą lepszego życia oraz dobrobytu i gromadzenia majątku w ramach nowej repatriacji. Po raz kolejny porzucając swoją ojcowiznę, stwarzając w ten sposób pomyślnie warunki poprawienia statystycznych danych o Litwinach zamieszkujących Litwę Wschodnią.

Owszem, repatriacja z Kazachstanu lub Rosji ma jakiś sens i jest raczej wskazana, gdyż Polacy stamtąd są w większości swej potomkami tych, którzy siłą zostali oddrzwani od swych korzeni podczas wielokrotnych burz dzie-

jowych.

Z perspektywą czasu na repatriację 1945 roku należy patrzeć z różnych punktów widzenia. Dla niektórych była to jedyna szansa, by w ten sposób uratować się od represji NKWD lub MGB w Wilnie, co bardzo często nie ominęło ich, niestety, w PRL. Inni uważali ją za złe komercyjne, któremu należy się podziękować, ale w duchu traktowali wyjazd jak wygnanie ich z ziemi ojców i dziadów.

Repatriacja w roku 1957 w większości swą ogarnęła przede wszystkim młodzież, czego wynikiem jest obecnie poziom wykształcenia Polaków Wileńszczycy. Po odwilży okresu W. Gomułki — szczególnie młodzież po studiach lub studiując — ruszyła gromadnie do Polski, tam tylko widząc perspektywę dalszego rozwoju. Jedynie z 5 Szkoły Średniej można wymienić kilkanaście wybitnych osób, między innymi specjalistę fizyki jądrowej Henryka Wincelę, kompozytora Romualda Twardowskiego, znanych chemików

Władysława Rekiścia i Piotra Kuleszę, prokuratora RP i ówczesnego senatora Stefana Śnieżkę i wielu, wielu innych. Jak wiele mogliby oni zdziałać w zachowaniu polskości na Litwie będąc wśród nas. Niestety, musimy cieszyć się, że i w kraju pamiętają o nas i ziemi swojej młodości.

Uważam, że już teraz, zanim zapadną decyzje (jeśli zapadną) w sprawie repatriacji powinniśmy ustosunkować się do tej kwestii. Dziwi fakt, że temat został poruszony w Polsce. Przecież dosyć często omawiane są tam również szkody, jakie poprzednie repatriacje wyrządziły narodowi polskiemu.

Nie dajmy się skusić manną z nieba. Tu jest nasza ziemia, w niej leżą nasi przodkowie i tutaj powinniśmy trwać na jej straży, by nie zaprzęścić wysiłku włożonego w tę ziemię i jej kulturę przez naszych przaojców.

Nie ludźmy się nadzieją, że nasz dobrobyt zapewni nam ktoś inny. Polska znajduje się w dużo lepszej sytuacji ekonomicznej aniżeli Litwa, Białoruś, czy Ukraina, lecz ma również i masę swoich problemów. Obarczanie jej w tak trudnym okresie dodatkowym kłopotem nie przysporzy nam przyjaciół w Kraju. I najważniejsze — postępujemy w myśl naszego hymnu: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”.

Stanisław KRZYWICKI

P.S. W razie przyznania honorarium proszę przekazać je na prenumeratę „K. W.”

Zapytanie należy kierować pod innym adresem

Nasz Czytelnik z Krakowa Rajmund Brzeziński nadesłał list, w którym dziękuje za opublikowany w „Kurierze” materiał. Pomógł mu on w zatwierdzeniu dokumentów dotyczących kompensaty za ziemię. Chodzi o to, że przed wojną rodzina Brzezińskich mieszkała w Mielegianach ówczesnego powiatu święciańskiego (obecnie rejon ignaliński). Mieli oni tu posiadłość liczącą kilkadziesiąt hektarów.

17 września 1939 roku rodzinę bolszewicy wywieźli na Sybir jako kulacką, wszystkie nieruchomości zostały skonfiskowane i rozgrabione. Pożoga wojenna, kolektywizacja, czas nie pozostały prawie nic z zabudowań majątku. Po powrocie z Syberii Brzeziński wyjechał do Polski, zamieszkał w Krakowie. Jednakże ciągle czuje nostalgia po stronach rodzinnych. Wielokrotnie przyjeżdżał do miasteczka Mielegian, spotykał się ze starymi mieszkańcami, którzy pamiętają go jeszcze jako chłopca. Kiedy na Litwie została przyjęta ustawa o zwracaniu nieruchomości jego byłym właścicielom, on również zaczął załatwiać dokumenty. Gazeta pomogła mu w tym. Jednakże, nie będąc obywatelem Republiki Litewskiej Brzeziński pretenduje jedynie do kompensaty.

— Obecnie liczę 63 lata i rozpoczynać od zera jest trudno — pisze autor listu, uważając, że za późno jest już powracać do miejsc, gdzie minęły najlepsze lata dzieci-

stwa, przyjmować obywatelstwo litewskie. Jednakże w Polsce, w Sejmie jest opracowywana ustawa, która pozwoli otrzymać kompensatę zesłańcom, którzy niewinnie uciarli na skutek represji z okresu stalinowskiego. Dlatego p. Brzeziński prosi, aby w archiwach odnaleźć dodatkowe dokumenty, potwierdzające fakty, że rodzina mieszkała w Mielegianach i posiadała ziemię. Być może takie dokumenty są w archiwum święciańskim, gdyż Mielegiany należały do powiatu święciańskiego? — zapytuje on.

Po otrzymaniu listu z Krakowa od razu zwróciłem się do archiwum święciańskiego.

— Pan nie jest pierwszy, który zwraca się do nas z taką prośbą — powiedziała archiwistka Anna Guiskeniene. — Przesyłała do nas listy, zgłasza się wielu obywateli Polski, byłych właścicieli nieruchomości. Niestety, nie wszystkim możemy pomóc. Przechowywane są u nas dokumenty wyłącznie z okresu powojennego od roku 1945, natomiast rodzina Brzezińskich została wywieziona przed wojną w 1939 roku. Dlatego czytelnik nasz powinien zwrócić się do Archiwum Państwowego Republiki Litewskiej pod adresem: Vilnius, ul. Kareiviu 21.

Dziękujemy naszemu Przeciwnikowi za zyciowe słowa o naszej gazecie i radzimy, by przesyłał oficjalne zapytanie pod wskazanym adresem.

Nikołaj NIEZAMOW

EKSPONUJĄ MŁODZI WILNIAŃCIE

W Kowieńskiej Galerii Fotograficznej (Rotušės 1) otwarto wystawę prac młodych autorów z Wilna. Obejmuje ona 70 zdjęć. Kowieńscy mają okazję zapoznać się z pracami Žilvinasa Jasyša, Alfredasa Šimanavičiausa,

Arturasa Valiaugi oraz Gintarasa Janavičiausa.

Zaprezentowali oni różne rodzaje: portret, pejzaż, migawkę fotograficzną.

R. SINKUNAS

2 poertry
REDAKCYJNE

NA TEMATY AKTUALNE

W podróż... ze świecą

No właśnie, to z całą pewnością „niejedno ma imię”, ale słowo „oszczędność” nie wchodzi w rachubę. Ponieważ ostatnio słowo to stało się bardzo popularne. Oszczędzamy wszędzie i na wszystkim, np. na oświetlaniu ulic — nie dotyczy to oczywiście alei Giedymina, ale tych mniejszych, na peryferiach miasta. Nie można też zaniechać lampy nie świecącej w ogóle. Owszem, świecą, ale tak, że wieczorem przechodząc z odległości 30 metrów widzimy siedzącą na lampie, a co się dzieje pod lampą pozostaje tajemnicą.

A ciepła woda? Oszczędność na tym na pewno nie zmniejsza kosztów korzystania z gazu. A przecież nie każdy może otrzymać odznakę morsa za kąpiel w zimnej wodzie. Jeżeli w takich warunkach czteroosobowa rodzina ma się wykąpać, to przez cały dzień grzeje się ogromne gary z wodą. Sytuacja jest powtarza, gdy trzeba zrobić tzw. wielkie pranie. Ale ludzie już przestają narzekać, przyzwyczajają się, a i w mieszkaniu po takim całodziennym grzaniu wody jest ciepło, co prawda, i wilgotniej...

W tych wszystkich przypadkach przynajmniej wiemy, na czym ta oszczędność polega. Jednak po podróży 14 marca pociągiem Druskienniki — Wilno wiele osób zapewne zaczęło się zastanawiać, czy oszczędzamy na żarówkach, czy mamy za dużo węgla? Każdy, kto jechał z Porzeckiego, jednego był pewien — oszczędził 100 talonów. Bo w ciemnościach, jakie panowały w wagonie, matka z trudem po-

nawala własnego syna, który dno się zwił. zrzędynował z wagonu ty za przejazd.

Tłok był niesamowity, teraz to jest prawie Wielkość podróży „turyści” wracający. Każdy wolny kąciek gdzie stał, o ile mógł wie na to powołując wagone temperatury 30—35 stopni Celsjusza. Właśnie w tym czasie duktorka nosiła wózek po co to robi, pociąg dzwina odpowiedź: cy rury nie popadły, we, co to miało znaczenie, od tygodnia nie zaczęły nawet w ogóle się ratury? Zadnego przewoźnika chłodził, podmuchu chłodził, nie było. Bo i słońce okna, zamknięte za kółka.

Tak więc czas na podróż. Może ten jakiś ostrzeżenie, który wracając z pociągu przesiadając się być w domu. Może zacząć na wrzawie pociąg z Grodu na 18.30? Po całodziennym podróży taki final nie do najprzyjemniejszych, że po prostu zmniejszenie wagonów, zaczął wczas, gdy są takie dzi?

I jeszcze jedno. Chyba mieć ze sobą świecę trochę rozjaśnił pania, a do tego spowodował powietrza, co lepiej zdrowie.

(Nazwiska i imiona wiadomości)

Emeryci wołają SOS

Mam dużo znajomych w sędziwym wieku — emerytów i rencistów. Ludzie ci przez całe swoje życie ofiarnie pracowali w nadziei, że na stare lata będą mieli zagwarantowaną przynajmniej opiekę lekarską i że stać ich będzie na zakup leków.

Niestety, obecnie tych, niegdyś cenionych i potrzebnych ludzi, skazuje się na zagładę. Inwalidzi czy emeryci jest w naszym kraju traktowany jako uciążliwy balast.

Niby mamy bezpłatne leczenie, inwalidzi przy zakupie leków mają prawo na zniżkę, ale jest to tylko teoria. W aptekach przeważnie nie ma leków na te ulgowe recepty. Tymczasem w tych samych aptekach te same

leki leżą sobie spokojnie w gablotkach, lecz po nieosiągalnych cenach lub po prostu za walutę. Biedny emeryt może sobie na nie jedynie popatrzeć...

W szpitalach na ludzi starych również patrzy się niechętnym okiem. Personel jest zdania, że nie ma sensu marnować na nich deficytowych leków, „bo i tak im niewiele zostało...”. Lekarze wzbraniają się przed wypisywaniem ulgowych recept nawet dla inwalidów I grupy. Poza tym w czasie pobytu chorego w szpitalu, lekarze z przychodni nie mają prawa wypisywać ulgowych recept. Sytuacja jest więc beznadziejna, tym bardziej, że chodzi tu o ludzi starych i często chorych, zniechęcających, lu-

dzi, którzy nie potrafią o swoje prawa.

Ktoś kiedyś powiedział: moralność społeczeństwa decyduje jego stosunek do niepełnych. Jakże brzydki obraz światła wygląda nasz obywatelstwo. Pozwól mi Stać się miejscu przypomnieć, że nie ominię nikogo i nie wprowadzając tak, jak tamni da staruszka, że mi kiedyś padła ręka.

W tej sytuacji, gdy emerytów i rencistów jest w przybliżeniu 10 proc. z których dojrzała część chętnie obywateli, licząc na swego losu. Jeżeli ktoś może się stać dla nich rytasem.

Bogdan NOWAK
P.S. Honorarium proszę przekazać na fundusz prenumerat



Wiosenne roztopy.

Fot. B. K...

Samogoniarzy kryzys nie dotknął

W numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie. W tym numerze z dnia 24 marca br. w „Kurierze” ukazał się artykuł o samogoniarstwie.

bowiążywała zasada, zgodnie z którą należało spalić na stosie kapłana za samo wejście do karczmy. Jeżeli handlarz winem pozwoli w swym zakładzie pijanym awanturować się i nie odprowadzi ich do domu, handlarza skazywano na karę śmierci. W Szwecji publicznie karano pijaków chłostą, a jeśli zdarzało się, że po tym zabiegu pijak nie poprawił się, odrabiano mu głowę. W Rosji za panowania Piotra I był wypuszczony w obiek specjalny pięciokilogramowy medal. Tym medalem, którego nie wolno było zdejmować nawet w czasie łaźni i snu, byli „nagradzani” amatorzy wina i awanturnicy. Na nim było słowo: „Pijak”. A jak się mają sprawy z pijanstwem i bimbrrownictwem u nas? Czy kogoś publicznie osądzono lub wychłostano?

Pamiętam, około 8 lat temu, obok naszej wsi jak grzyby po deszczu, „wyrastały” wciąż nowe i nowe „fab-

Wracając do tematu

ryki” bimbrownicze. Samogoniarstwo po prostu „kwitło” w lesie. Były tu dobre warunki: woda, drzewa i ukrycie od oka milicji. Dzielnicy inspektor wiedział o tych fabrykach, ale żadnych sankcji nie stosował, ponieważ to byłby ludzkie. I nikt go jakoś nie obchodziło, że gdzieś płyną lzy niewinnych dzieci, matek i żon.

Sytuacja zmieniła się nagle, gdy ziemię sprzedano pod budowę domków działkowych. Sądownicy poradzili sobie lepiej niż milicja. W ciągu bardzo krótkiego czasu wystraszyli „fabrykantów” z lasu. Ale ci nie dali za wygraną. Śmiało zaczęli majstrować już „domowe fabryczki”. I znów „cukrówka” popłynęła strumieniem. A lzy nadal pała oczy kobiet i dzieci. Faktycznie, co mają robić żony, których mężowie po wypłacie (i nie tylko) przychodzą pijani, w domu szukają „przygód”, warcholą się, zostawiają rodzinę bez grosza. Jak żyć, z czego karmić dzieci, utrzymywać dom? Każdy wie, u kogo można kupić „cukrówkę”, zarówno w dzień, jak też w nocy. Wiedzą o tym i władze Niemieńska, Bujwidz, Bezdan i innych osiedli. Wiedzą, ale przymykają oczy i przedstawiają fikcyjne dane, jakoby

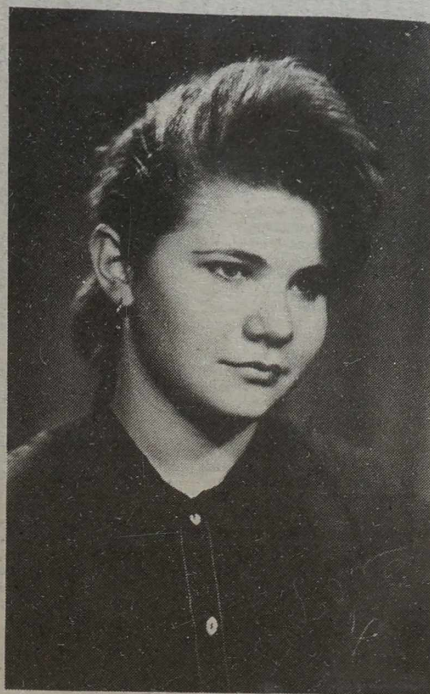
na ich terytoriach jest wszystko w porządku. Nie będą tu wymieniali nazwisk. Może po przeczytaniu tego artykułu obudzi się sumienie u tych panów, którym zadaniem jest zwalczanie pijanstwa i skrytego handlu wódką. Takich produktów, jak cukier, mąka, drożdże nie zawsze wystarcza w sklepach, a jeżeli bywają to surowo limitowane. Tymczasem „silni i pomysłowi” chłopcy wożą własną ciężarówką w nocy i proponują ludziom mąkę i cukier. Kto ma pieniądze i pomysł jak to wykorzystać, może kupić całą tonę lub zamówić na następny dzień. Cukier ostatnio kosztował 6000 talonów za worek, zaś butelka bimbrowej „cukrówki” — 250 talonów. A jeżeli komuś są potrzebne drożdże, proszę baidzo, w Wilnie na Kałwaryjskim rynku, ile serce zapragnie. 1 kg — 100—150 talonów.

Jak to jest, że jedni walczą z alkoholizmem, zaś inni go rozpowszechniają? Ile razy widziałem, jak pijanym sprzedawano wódkę i wino, nie mówiąc już o tzw. „to-czkach”, które „pracują” przez całą dobę zarówno w dużych miastach, osiedlach, tak i w małych miasteczkach. Uważam, że jesteśmy zbyt pobłażliwi wobec spekulantów, którzy prowadzą „toczki”. Obecnie butelka „monopolówki” w takiej „firmie” kosztuje 450—500 tal. Cóż z tego, że nakłada się na tych „kelnerów” grzywny. Mają ogromne zyski na cudzych łzach, bólu i nieszczęściu, więc płacą grzywnę i dalej robią swoje. Uważam, że takich ludzi trzeba niezwłocznie sadzać na ławie oskarżonych.

Walka z takim zawziętym wrogiem, jak bimbrownictwo nie jest dziełatwa, samogoniarstwo przeniosło się z lasów do domów. Fakt, że komisarz policji rejonu wileńskiego pan Popławski ze swą drużyną nie jest w stanie wytepić tej dżumy. Potrzebna jest nasza wspólna pomoc — Polaka, Litwina, Rosjanina, Białorusina... Ja osobście apeluję do wszystkich znanych i wpływowych działaczy Litwy: Mniej politykujemy, a pomóżmy naszym ludziom zamieszkałym na terytorium rejonu wileńskiego (i nie tylko) rozpocząć walkę przeciwko jednemu wspólnemu dla nas wszystkim wrogowi — samogoniarstwu i pijanstwu.

Karol SIEMASZKO

Konkurs „Dziewczyna „Kuriera”



Zyta NOWACKA

REPLIKA

W języku obcego państwa

Właściwie wcale mi to nie przeszkadza ani też drażni. Wręcz odwrotnie — wywołało szeroki uśmiech rozbiawienia. Pamiętam, jak przed paru jeszcze laty z gorliwością godną chyba lepszej sprawy zacierałymi wszystkich rosyjskie napisy — na przystankach, w sklepach, w placówkach kulturalnych i wyuczniczych. Urzędy i instytucje zmieniały tablice i firmowe druczki — wszystko w imię pozbycia się rosyjskojęzycznych wpisów. Spóźniał się w zacieraniu śladów w języku „starszego brata” piętnowały mass media tak długo i krytycznie, aż rozzerzaliśmy się wokół i odceniliśmy z ulgą — naszego widnokręgu nie specji już najmniejszej napis w języku obcego państwa. I tak powinno być, ale — na Boga — bądźmy konsekwentni w swoich działaniach, walcząc o wielkie sprawy nie zapominać o drobnych, które mogą w każdej chwili wypłynąć i odebrać splendoru image naszego państwa.

Do sedna sprawy. Wczoraj robiąc sprawunki automatycznie nie zerknęłam na paragon, który wreczyła mi kasjerka. A na tym paragonie — jak przed laty wyrazi wdzięczności (właściwie nigdy nie doznałam cyle — producenta towaru, ekspedientki czy bezmyślnej kasy) w języku obcego państwa. Na paragonach wszystkich sklepów do dziś dnia, jak byk, stoi: „Spasibo”, a głupie kasy płyną tymi paragonami na prawo i na lewo kompromitując nasz rodzimym handel. Niedopatrznie nie czy czyjeś rozmyślnie działanie? A może po prostu zmęczony codzienną walką o przetrwanie przestaliśmy zwracać uwagę na rzeczy, które jeszcze przed dwoma-trzema laty wydawały nam się sprawami pierwszej wagi?

Kaja

ODCZYTU PROFESORA J. JADACKIEGO W WILNIE

Na zaproszenie Zarządu Miejskiego ZPL przyjeżdża do Wilna prof. dr habilitowany Jacek Juliusz Jadacki z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. W dniach od 30 marca do 1 kwietnia wystąpi z następującymi odczytami:

1. Co to znaczy być Polakiem (odczyt dla młodzieży, 31 marca, o godz. 14 w Wileńskiej Szkole Średniej nr 29);
2. Jak nie ulec potęgze kłamstwa (odczyt dla studentów o manipulacji, 1 kwietnia, o godz. 16 w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym oraz o godz. 17.30 w UP, Suboc 5);
3. Czy każdemu winowajcy należy przebaczać (odczyt dla szerszej publiczności o tolerancji, 30 marca, o godz. 18 w Zarządzie Miejskim ZPL).

Gorąco zachęcamy naszych Czytelników do wysłuchania tych prelekcji.

Inf. wł.

Medycyna NATURALNA W CODZIENNYCH DOLEGLIWOŚCIACH

Chrypka — sok malinowy

Chrypka jest głównym objawem zapalenia błony śluzowej gardła. Może być to ostry lub przewlekły proces. Wskazywanie na zapalenie, noszenie szalików, picie ciepłych napojów, a także...

Najczęściej jednak „skrzęczy” głos powstaje wskutek nadużywania strun głosowych w czasie przeziębienia. Zima i wilgotna zima u wielu osób niekorzystnie wpływa na głos.

Medycyna naturalna zna kilka sposobów na chrypke.

Bardzo smaczny i skuteczny jest świeży sok z zamrożonych malin.

Sok należy pomyśleć w równych proporcjach z miodem i co pół godziny zawiązać łyżkę „lekarstwa”. Kto nie lubi miodu, rozcieńcza sok malinowy taką samą ilością mleka. Co pół godziny należy wypić łyżeczkę. Niektórzy są zwolennikami pi-

cia podczas chrypki mleka z koniakiem. Szklankę mleka słoży się trzema łyżeczkami miodu i dodaje odrobinę koniaku. To wysokoprocentowe mleko zawiera się małymi łyżkami.

Podobnie lepszą dla podniebienia uczta od gorzkiego lekarstwa są pieczone jabłka. Należy jeść powoli od dwóch do czterech jablek dziennie.

Niezależnie od przyczyny wywołującej chrypke, trzeba bezwzględnie zaprzestąć palenia tytoniu i picia alkoholu. W zamian lepiej zastosować inhalacje. Wykonać je można w warunkach domowych z soli lekarskich (jedną łyżkę stołową soli na jedną szklankę wrzącej wody).

Podobnie, jak inhalacje solne, działają inhalacje zawierające olejki eteryczne (Oleum Eucalypti, Thymi, Pini, Lavandulae). Ciepłe inhalacje poprawiają

ukrwienie błon śluzowych, ułatwiają oczyszczanie dróg oddechowych z zalegających wydzieliny. Wykrztuszenie wydzieliny zmniejsza subiektywne objawy pieczenia, drapania i zalegania ciała obcego w krtań. Ciepłe inhalacje zmniejszają również odruchy kaszlowe i wymiotne. Olejki eteryczne działają dodatkowo odkażająco na błony śluzowe oraz usuwają nieprzyjemny zapach z ust.

Jeśli chrypka występuje z przyczyn czynnościowych, tzn. bez widocznych zmian organicznych, dalsze diagnozowanie i leczenie powinno odbywać się w poradni foniatrycznej, zajmującej się patologią głosu i mowy.

Lek Małgorzata STRYCHALSKA



15 marca Litwa zyla się
norama" poinformowała, że
stał się wybuch w fabryce
soba zginęła, jedna jest
mości Włeczone" bardziej
były tym, co się dzieje
ro nazajutrz o wpół do dwun
kevičius w audycji radiowej
domość o tragedii w Szat
wda, przedtem był "Anon
powiedział, że audycje rom
brym nastroju. Kierownik
wego J. Sabeckas tylko p
ściane".

⊙ Dialog między przewodniczącym komitetu budżetu i finansów Sejmu Litwy i konstytucyjnym Jaskeliwiciusem a eks-premierem

Telewizja

ŚRODA, 24 MARCA

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Pod własnym dachem. 9.50 — Film krym. niemieckiej TV „Śmierć pirata”. 18.00 — Program. Wydarzenia dnia. 18.10 — Polityka. Opozycja sejnowa: konstytucyjna i destrukcyjna polityka. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — TV serial „Sąsiedzi”. 19.45 — Film dok. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Premiera videofilmu Litewskiej TV „Krewni” (Odc. 1). 21.35 — Brzeg. 22.25 — Program o weteranach sportu. 23.15 — Wiadomości. wieczorne. 23.30 — Po kolacji.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Wiadomości przy śniadaniu (lit. i ros.).

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 — „Nie ma jak w domu” (I) — film obyczaj. prod. włoskiej. 12.25 — Magazyn mniejszości narodowych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Program dla młodych widzów. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.25 — „Szczęścia nie można kupić” (2) — serial prod. kanadyjsko-francuskiej. 19.15 — Akademia zdrowego ciała. 19.35 — Laboratorium. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Studio sport. 23.00 — Reportaż. 23.30 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — „Najważniejszy dzień życia” — serial TP.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.35 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Teraz. 9.05 — TV serial „Po prostu Maria”. 9.55 — Film anim. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Szerszeń” (odc. 2). 12.25 — TV film fab. „Zdjęcia na ścianie”. Odcinek 1. 13.50 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.20 — TV rozmaitości. 15.00 — Notes. 15.10 — TV film fab. dla dzieci. 15.50 — Jeden świat. 16.20 — Klub-700. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Przedstawia międzypaństwowy kanał NVS. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — TV serial „Po prostu Maria”. 18.50 — Miniatura. 19.00 — Niech to diabli. 19.40

Kalendarium

* Środa (24.III) jest 83 dniem 1993 r. Do końca roku — 282 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Katarzyny, Gabriela, Marka.
* Wschód Słońca — 6.13, zachód — 18.39. Długość dnia 12 godz. 26 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 24 marca zachmurzenie, krótkotrwałe opady, wiatr zachodni, umiarkowany. Temperatura 6–8 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady, temperatura w nocy 0–5, w dzień od 0 do 3 stopni ciepła.

— Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Reportaż o niczym. 20.55 — Film fab. „Święto kwitnącego ziemniaka”. 22.15 — W gościnie u M. Magomajewa. 23.00 — Dziennik. 23.20 — L Klub. 0.05 — Wideodrom. 0.35 — Ekspres prasowy.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20 — Reklama. Program. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.55 — Kabaret „Okołesica”. 8.50 — Koncert poranny. 9.10 — Film fab. „Hura, wakacje”. 10.45 — Dama autowa. 11.15 — TV serial „Santa Barbara” (145). 12.05 — Ustami dziecka. 12.40 — Sprawa chłopka. 13.00 — Więści. 13.20 — Reklama. Program. 13.25 — Zygzak sukcesu. 14.25 — Film anim. 14.45 — Mity i realność. 15.15 — Biznes: Nowe imiona. 15.30 — Więści. 15.45 — Studio „Wzrost”. 16.15 — Daleki Wschód. 17.00 — Program religijny. 17.30 — Tak też żyjemy. 18.00 — Teatr dla dzieci. 18.50 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Reklama. 19.25 — Exponentum. 19.30 — Święto o dzień. 19.40 — TV serial „Santa Barbara” (146). 20.30 — Program muzyczny. 21.00 — Biznes i polityka. 21.50 — Reklama. 22.00 — Więści. 22.20 — Mówią gwiazdy. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Film anim. „Restauracja”. 22.40 — Na sesji RN FR. 23.10 — Egzotyka.

CZWARTEK, 25 MARCA

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Dla dzieci. 10.05 — Nasz język. 10.55 — Wideofilm Litewskiej TV „Krewni” (odc. 1). 18.00 — Program. Wydarzenia dnia. 18.10 — Szwedzki film dok. 18.30 — Cykl programów edukacyjnych. „Witaj, Francjo”. 19.10 — Program z okazji Dnia Niepodległości Białorusi. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Wideofilm Litewskiej TV „Krewni” (odc. 2). 21.55 — Mosty. Wolne strefy ekonomiczne. 22.15 — Tańcza zespoły. 23.00 — „Wasze studio”. 42-81-52).

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Zawszad z wszystkim. 7.15 — Jesteśmy z wami w ten wczesny ranek. (ukraiński). 7.55 — Olimp. 8.10 — Film anim. 8.20 — Pozycja opozycji (tel. studia 42-81-52). 18.00 — Program TVP.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 — „Kojak” — serial prod. USA. 11.50 — „Sto lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.00 — Reportaż. 12.30 — „Azymut” — wojskowy magazyn filmowy. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15–17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 —

Dla młodych widzów: „Kwant”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.20 — „Klinika w Szwarzwaldzie” (8) — serial prod. niem. 19.05 — Magazyn katolicki. 19.45 — „Zulu Gula” — program satyryczny. 20.00 — Tęczowy minibox. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Kojak” — serial prod. USA. 22.05 — Tyłko w „Jedynce”. 22.50 — XIV przegląd pioseneki aktorów Wrocław-93. 23.15 — „Pegaz”. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — „Być kotem” — wojskowy program publicystyczny. 0.50 — Język włoski.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — TV serial „Po prostu Maria”. 9.05 — Film fab. 9.30 — Film anim. „Muzyka”. 9.40 — TV film fab. „Nie zostawiaj...” (odc. 1). 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Szerszeń” (odc. 3). 12.25 — Film fab. „Zdjęcia na ścianie”. odc. 1. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości TV. 15.10 — Notes. 15.15 — TV film fab. dla dzieci „Kieszka i magik”. 15.45 — Film anim. 16.15 — Dżem. 16.45 — Do lat 16 i więcej. Podczas przerwy 17.00 — Dziennik. 17.50 — O pogodzie. 17.55 — TV serial „Po prostu Maria”. 18.45 — Panorama filmowa. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Totolotek „Milion”. 21.10 — Film fab. „Lecą zura-wie”. 23.00 — Dziennik. 23.20 — Program muzyczny. 0.15 — Piłka nożna. 1.15 — Ekspres prasowy.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20 — Reklama. Program. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.50 — Koncert poranny. 9.05 — Film fab. „Hura, wakacje”. 10.35 — Krzyżówka TV. 11.05 — TV serial „Santa Barbara” (146). 11.55 — Jeżeli wam ponad... 12.25 — W wolnym czasie. 12.40 — Sprawa chłopka. 13.00 — Więści. 13.20 — Reklama. Program. 13.25 — Nostalgiczne wieczorki. 13.50 — Przyleć, złota pszczołko. 14.30 — Antrak. 15.00 — Terminal. 15.30 — Więści. 15.45 — Gra bez przegranej. 16.15 — Uralskie warianty. 17.00 — M-trust. 17.15 — Niezapomniani. 17.45 — Wiadomości parlamentarne. 18.00 — Tabor Zemfiry — Zemiżniznej. 18.55 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Reklama. 19.25 — Święto o dzień. 19.35 — TV serial „Santa Barbara” (147). 20.25 — W świecie sportu samochodowego i motorowego. 21.00 — Cichy dom. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. 22.20 — Mówią gwiazdy. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Program Eks. 22.40 — Na sesji RN FR. 23.10 — Cichy dom (Cd.).

POLSKA FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWO-TURYSTYCZNA „Bratek”

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora filii w Wilnie na okres 12 miesięcy. Wymaga znajomości języka litewskiego i polskiego. Oferty kierować na adres: Firma „Bratek” ul. Kościuszkii 60, 10-400 Łódź, fax. 7392.

CHCIECIE PAŃSTWO

zwiedzić Starówkę Wileńską, odpocząć, lecząc się w Birsztanach, zwiedzić dowolną miejscowość Litwy! Obsłużymy Was na najdogodniejszych warunkach. Vilnius, tel. 61-35-09, 42-71-78 (po pracy). Fax 73702 22 3451.



Szybko i niezawodnie dokonujemy zamian

nieruchomości, mieszkań, domów, garaży. Zwracać się: Vilnius, Žirmunu 139a, gab. 10, 77-76-07, od godz. 9.00 do godz. 19.00.

MOŻLIWOŚCI ZAMIANY:

— mieszkania na równorzędne w innej dzielnicy sta;
— duże mieszkanie na jedno lub kilka mniejszych lub odwrotnie;
— dom lub jego część na jedno bądź kilka mniejszych;
— mieszkanie (może być komunalne) w Wilnie na Starówce na kilka mieszkań w nowych dzielnicach.
BEZPŁATNIE PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA W WASZYCH MIESZKANIACH W ODPÓWIEDZ NA WASZASIE.



Firma turystyczna „AL VI”

stałe organizuje

dochodowe dwudniowe wyjazdy

DO BYDGOSZCZY (POLSKA) z noclegami

Zwracać się: Vilnius, Stirnu 27–30...

73-80-17, 73-80-59; Kaunas — tel. 20-48-10

ZSA „AMICITIA”

ORGANIZUJE PODRÓŻE KOMERCYJNE

Wilno-Łąka-Nowogród 2, 3, 15, 16, 29, 30 kwietnia. Wilno-Szczecin — 3 dni, 7–9, 28-30 kwietnia. Zwracać się: Vilnius, tel. 46-45-28 w godz. 10–14. (Zam. 1865)

FIRMA SKUPIJE

miedź, brąz, mosiądz i ich złom, stare chłodnice samochodowe.

Zwracać się: Ukmerge, tel. (8-211) 5-81-23, 5-79-00.

(Zam. 1854)

PO WYSOKIEJ CENIE SKUPIJEMY

CZEKI INWESTYCYJNE

na Wileńszczyźnie.

Zwracać się: Vilnius, Kalvariju 62 (naprzeciwko rynku), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.

(Zam. 1852)

SKUPIJEMY

czeki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, tel. 61-05-08. (Zam. 1862)

KUPIJEMY

czeki inwestycyjne.

Rozliczamy się od razu. Zwracać się: Vilnius, tel. (8-22) 65-28-91, 65-26-17.

(Zam. 1860)

SPRZEDAJE SIĘ

aparaty ultrafioletowe do sprawdzania waluty (cena — 8 tys. talonów) i szkła ultrafioletowe z osprzętem i lampami.

Zwracać się: Vilnius, tel. 41-78-66. (Zam. 1859)

Redaktor Zbigniew BAL

Usługi XERO —

11 piętro, pokój 1102. Ceny od 17.00 w dniach pracy.

Biuro ogłoszeń i reklam. Wileńskie 60, 11 piętro, pokój 1102. telefon — 42-69-63.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1993 r.

Nasz adres: Laisves pr. 60, 2019, Vilnius Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 7 talonów.

W Polsce — 1000 zł.

Zam. 859

Nr rejestracji — 322.

Drukarnia Państwowa

Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Dział: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, telefonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołneczni — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwinski — 62-62-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.